

DR KAZIMIERZ KROTOSKI



**W SPRAWIE RELIGIJNEGO  
WYCHOWANIA NASZEJ MŁODZIEŻY  
(GŁOS NA WIECU KATOLICKIM W KRAKOWIE)**



KRAKÓW 2024

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)



# **W sprawie religijnego wychowania naszej młodzieży**

**(Głos na Wiecu katolickim w Krakowie)**

**DR KAZIMIERZ KROTOSKI**

---

W sprawie religijnego wychowania naszej młodzieży, które jest przewodnią nicią wszystkich tutaj wygłoszonych referatów, najważniejsze jest niewątpliwie zreformowanie gruntowne tego przedmiotu. Nie mówię oczywiście o treści, która ustawą Bożą jest wyłącznym przywilejem apostołów i ich następców tj. biskupów, chodzi mi o stronę formalną, dydaktyczną, której dotychczas kompetentne czynniki zbyt mało uwagi poświęciły z oczywistą szkodą dla wychowania religijnego młodzieży.

Dziś gdy nauczyciele każdego przedmiotu odbywają narady celem wzajemnego pouczenia się, jakby lepsze rezultaty w tym a w tym przedmiocie osiągnąć, kiedy otrzymują coraz to lepsze wskazówki, jak mają genitywy, datywy, duale i media, jak mają wyobrażenie lada gąsienicy i wymocзка uczniom przyswoić: między katechetami w sprawie najważniejszych pojęć, łączących ziemię z niebem, człowieka z Bogiem, nie ma żadnego porozumienia, żadnej wymiany myśli, żadnej nowszej instrukcji dydaktycznej, zmierzającej do osiągnięcia lepszych rezultatów. A przecież w chwili obecnej wspólna akcja katechetów i władz kompetentnych tym więcej jest wskazana, o ile przedmiot religii przez liberalizm planów szkolnych na kopciuszka skazany, wobec niewątpliwego postępu w innych przedmiotach, coraz więcej na szary koniec schodzi.

By nauce religii przywrócić dawne znaczenie, należy nadto nie tylko przedmiot ten przy maturze uwzględnić lecz główny nań nacisk położyć, bo młodzieniec, choćby celujący, bez gruntownych zasad wiary jest tym niebezpieczniejszy im właśnie jest zdolniejszy. Wykluczenie religii od matury jest nie tylko szkodliwe dla młodzieży lecz w ogóle obelgą dla katolicyzmu, tym dotkliwszą dla społeczeństwa katolickiego, jeżeli zważymy, że protestanckie Prusy tak wielką wagę na ten przedmiot kładą. O usunięciu zatem tak potwornej anomalii w państwie katolickim, którą jak tyle anomalii w Austrii, liberalizmowi zawdzięczamy, wszelkimi siłami starać się winniśmy. Stosunki u nas pod niejednym względem dziwne naprawdę robią wrażenie na każdym, kto się z nimi nie zrół i do nich się nie przyzwyczał. Przypominają one mimowolnie ową anegdotkę o Władysławie Jagielle, który po swoim nawróceniu, zobaczywszy obraz archanioła Michała, walczącego z szatanem, jednemu i drugiemu świeczkę zapalić kazał.

Otóż z jednej strony decydujące czynniki w ostatnich czasach zaczynają katolicyzmowi liczniej palić świeczki, z drugiej strony przy każdej sposobności podsycają kagańce od kilkudziesięciu lat płonące na cześć liberalizmu. A przecież między wierzącym katolicyzmem, a bezwyznaniowym liberalizmem jest przepaść, której nigdy nic wyrównać nie zdoła. Dlatego też system nasz wychowawczy, starający się obom tym kontrastom zadość uczynić, jest z natury swej połowiczny, dwulicowy, nienaturalny.

Wprawdzie jeden z wczorajszych mowców podnosił, że w instrukcjach dla szkół średnich jest położony wielki nacisk na religijne wychowanie młodzieży. Tak jest! Ale jakże nazwać te pięknie brzmiące słowa, jeżeli z nimi idzie w parze ukrócenie praktyk religijnych w szkole, zakazy należenia do

bractw, przez Kościół dla młodzieży poleconych, celem utwierdzenia jej we wierze katolickiej? Dawniej młodzież szkolna cztery razy przystępowała do Sakramentów świętych obowiązkowo. Liberalizm, widocznie lękając się by młodzież zbyt Panu Bogu nie naprzykrzała się, nie w innym celu ograniczył tę liczbę, jak aby w młodzieży osłabić uczucie religijne. Toteż my katolicy dążący w pierwszym rzędzie do ugruntowania tych uczuć, musimy stratę tę powetować i domagać się stanowczo powrotu dawnego stanu. Przyzwyczajanie i zachęcanie młodzieży do praktyk religijnych, jak to słusznie referent podniósł, jest podstawą religijnego życia w dojrzałym wieku. *Consuetudo sit altera natura*. Referent kładzie główny nacisk na dobrowolne wykonywanie praktyk religijnych przez młodzież, bardzo pięknie – lecz przede wszystkim sumienne przestrzeganie obowiązkowych praktyk, by tym samym w myśl intencji Kościoła niezbędną ostatnią a zbawienność tamtych w umysł młodociany wpoić.

Jeżeli jednak zachęta do dobrowolnego wypełniania praktyk religijnych, ma mieć praktyczny wynik, winna szkoła dążyć wszelkie robić ułatwienia w tej mierze. Pod tym atoli względem niejedno mamy do życzenia. Uczęszczaniu np. młodzieży szkolnej na nabożeństwa obowiązkowe w niedziele i święta stoi na przeszkodzie niejednokrotnie wielkie zimno, to znowu przy odpustach i większych uroczystościach wielki ścisk lub t. p. Pożądanym by zatem było, by każdy zakład posiadał nie powiem już kaplicę lecz aulę z ołtarzem, gdzie by młodzież z większym spokojem i skupieniem mogła wysłuchać nabożeństwa, nie tylko w święta i niedziele, ale i w dniu powszednie. Wiem, że postulat taki dla wielu, bardzo wielu będzie nieprzyjemny; wszak ostatnie rozporządzenie Rady szkolnej co do codziennego uczęszczania latem na Mszę św. uczniów szkół ludowych niejednemu z naszych galicyjskich katolików niemało krwi napsuło. W Berlinie ostatnia konferencja dyrektorów protestanckich z r. 1890 uznała między innymi za konieczne, by nauka w gimnazjach rozpoczynała się codziennie od krótkiego nabożeństwa. Pod rządem protestanckim w Prusiech katolicka młodzież w gimnazjach katolickich 3 lub więcej razy w tygodniu zobowiązana jest do słuchania Mszy świętej. Czyżby u nas w katolickim społeczeństwie pod rządem katolickim podobne żądanie miało się wydawać zbyt klerykalnym? Mógłby mi ktoś powiedzieć, że żądanie kaplic lub auli, mających służyć za kaplice, od rządu, którego z powodu braku funduszy nie stać nawet na najskromniejsze budynki szkolne, jest daremne i bezowocne. Na to odpowiem, że wiec katolicki, mający dać wyraz życzeniom katolików, nie winien bawić się w oportunizm i krępować się w słusznych swych żądaniach

kwestiami finansowymi, zwłaszcza, jeżeli nie chodzi o sumy wielkie i wydatki niemożliwe; nadto nadmieniam, że państwo, wydające z konieczności wprawdzie, miliony na wojsko, a skąpiące grosza na ołtarze, podobne jest do gospodarza, który pilnie baczy, by mu na zewnątrz domu nie uszkodzono, a dopuszcza spokojnie, że mu wróg podziemny fundamenta burzy.

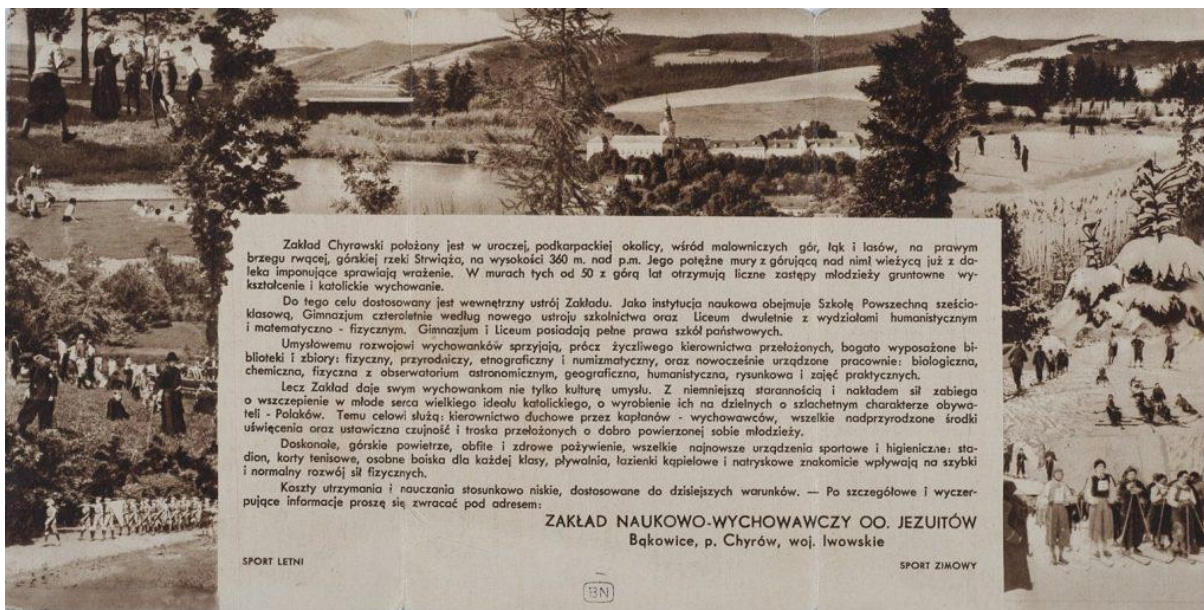


Wysokie władze szkolne całkiem słusznie zakazują młodzieży należenia do wszelkich stowarzyszeń, by ją powstrzymać od przedwczesnego i niedojrzałego wykonywania tych praw, które tylko dorosłym i samodzielnym przysługują. Czy jednak bractwa religijne, jak "Sodalitas Mariana" itp., przez Kościół młodzieży polecane, są stowarzyszeniami, treścią paragrafu objętymi? Czy wzajemne wzmacnianie się młodzieży pod kierownictwem katechety, państwu lub młodzieży szkody przyniesie? Czy przeciwnie ugruntowana we wierze młodzież nie daje najpewniejszych rękojmi, że będzie stróżem prawa i porządku, podporą ołtarza i tronu? Takie skrupulatne naciąganie litery prawa, bez uwzględnienia jej treści nazywają słusznie Niemcy *Das Kind mit dem Bade ausschütten*. Usuwając młodzież od nieodpowiednich jej wiekowi stowarzyszeń, nie usuwajmy jej od związków, mających jej moralne i religijne wykształcenie na celu!

Na koniec jeszcze jedna uwaga. Powiedział ktoś : "Powiedz mi jak się młodzież bawi, a ja ci powiem, jaką ona jest". Młodzież bawić się musi i powinna. Chodzi o to, jak? Dotychczas u nas o ten popęd naturalny, szkoła nasza, a po części i dom wcale a wcale się nie troszczyły, lub tylko jednostronnie zwracano uwagę, zakazując co najwięcej zabaw nieprzyzwoitych i niemoralnych. Skutkiem tego stało się, że młodzież nasza, albo się potajemnie źle bawi, albo się wcale bawić nie umie. Jedno i drugie jest złe, świadczy o zepsuciu pewnej części, o apatii i zblazowaniu przeważnej części naszej młodzieży. Ostatnimi czasy dopiero wyższe władze zwróciły uwagę na tę kwestię, zalecając gry i zabawy na wolnym powietrzu, co przy niekorzystnych warunkach u nas, w części pozostało na papierze, częściej jest jeszcze jednostronne, bo ograniczając się tylko do zabaw i do gier na wolnym powietrzu, nie zaspokajają całkiem popędu do rozrywki. Zdaniem moim czytelnie urządzone przy każdej szkole średniej z pismami dla młodzieży, z fortepianem, warcabami, szachami, bilardem, nadto boiska z przyborami do kroketu, może nawet kręgielnia, przyzwyczałyby pod kontrolą nauczycieli młodzież do uczciwej, dobrej zabawy, a uchroniły ją od szukania zabaw zakazanych, będących główną przyczyną wszelkiej demoralizacji i płynącego z niej indyferentyzmu religijnego...

*Dr Kazimierz Krotoski*





*Księga pamiątkowa Wiecu katolickiego w Krakowie: odbytego w dniach 4, 5 i 6 lipca 1893 r.* Wydał X. Prałat Dr Chotkowski. W Krakowie, W DRUKARNI «CZASU» FR. KLUCZYCKIEGO I SPÓŁKI pod zarządem Józefa Łakocińskiego. 1893, ss. 332-336. (1)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; tytuł i ilustracje od red. *Ultra montes*).

### Przypisy:

- (1) Por. 1) a) [Filozofia i jej zadanie. \(Wydanie trzecie\)](#). b) [Kilka słów o książce "Filozofia i jej zadanie". \(Polemika z ks. Stefanem Pawlickim CR\)](#). c) ["Spowiedź" Lwa Tolstoja](#). d) ["Wyznania" liberała](#). e) [Recenzja "Bez dogmatu" Henryka Sienkiewicza](#). f) [Klasycyzm w szkołach średnich](#). g) [U stóp Sfinksa](#). h) [Rzym – Koloseum. \(Wrażenia z podróży\)](#). i) [Narodowość wobec filozofii i wobec chrystianizmu](#). j) [O ofierze Serca Jezusowego w Najświętszym Sakramencie](#). k) [O nabożeństwie do Najświętszego Serca Jezusowego w stosunku do dogmatu i kultu katolickiego](#). l) [Dziewięć nauk o Sercu Jezusowym, jako Sercu Kościoła](#). m) [O Kościele jako znaku, któremu się sprzeciwiają](#). n) [Świętych Obcowanie. Część pierwsza: Komunia między duszami](#). o) [Wieczory nad Lemanem. Co robić](#). p) [Podpieracz katolicyzmu](#). q) [Asemityzm. Kwestia żydowska wobec chrześcijańskiej etyki](#). r) [Dogmat łaski](#).

19 wykładów o porządku nadprzyrodzonym. s) Słowo prawdy. t) Referat o szkole katolickiej. (Wygłoszony na Wiecu katolickim w Krakowie).

2) a) Mały katechizm o Syllabusie. b) Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza.

3) Henryk Hello, a) Nowoczesne wolności w oświeceniu encyklik. Wolność sumienia – wolność wyznania – wolność prasy – wolność nauczania. b) Syllabus w wieku XX.

4) Abp Emil Guerry, Kodeks Akcji Katolickiej.

5) Ks. Walenty Gadowski, Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych.

6) "Obrona prawdy", Wypis z Okólnika wydanego do Archidiecezji Kolońskiej.

7) Ks. Edward Podolski, Pius IX i Leon XIII.

8) Bp Jan Chryzostom Janiszewski, Encyklika Leona XIII Papieża o masonii.

9) Ks. Józef Gliwa SI, a) O czytaniu gazet. b) O kwestii żydowskiej.

10) Ks. Antoni Langer SI, a) Rozwój wiary. b) Pojęcie o Bogu w chrześcijaństwie i u filozofów. c) Św. Tomasz z Akwinu i dzisiejsza filozofia.

11) Bp Władysław Krynicki, a) Dzieje Kościoła powszechnego. b) Pelagianizm i semipelagianizm. c) Sobór Watykański. d) Zasady modernizmu.

12) Ks. Jacek Tylka SI, a) Dogmatyka katolicka. b) Traktat o Kościele Chrystusowym. c) O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii. d) O własnościach religii. e) O cnotach heroiczych.

13) Ks. Maciej Sieniatycki, a) Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna. b) Zarys dogmatyki katolickiej. c) System modernistów. d) Modernistyczny Neokościół. e) Problem istnienia Boga.

14) Bp Michał Nowodworski, a) Wiara i rozum. b) Liberalizm.

15) Ks. Walery Jasiński, O katolicką szkołę w Polsce. Szkoła międzywyznaniowa i neutralna jest absurdem filozoficznym.

16) Ks. Dr Michał Sopoćko, Docent Uniwersytetu Wileńskiego, Mikołaj Łęczycki o wychowaniu duchowym. Studium teologiczno-pedagogiczne. (De educatione spirituali secundum Nicolaum Lancicium. Tractatus theologicus ac paedagogicus).

(Przyp. red. *Ultra montes*).





**KSIĘGA PAMIĄTKOWA**  
**WIECU KATOLICKIEGO**  
**W KRAKOWIE**

odbytego

**w dniach 4, 5 i 6 lipca 1893 r.**

Wydal

*X. Dział Dr. Chotkowski.*



**W KRAKOWIE,**  
**W DRUKARNI «CZASU» FR. KLUCZYCKIEGO I SPÓŁKI**  
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.  
1893.



( [HTM](#) )

© *Ultra montes* ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))  
Cracovia MMXXIV, Kraków 2024